

Sygn. akt II Ca 470/12

II Cz 760/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 sierpnia 2012 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Agnieszka Bednarek- Moraś (spr.)
Sędziowie:	SO Bożena Badenio- Gregrowicz SO Wiesława Buczek- Markowska
Protokolant:	st. sekr. sąd. Dorota Szlachta

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 2 sierpnia 2012 roku w S.

sprawy z powództwa **M. P.**

przeciwko **Bankowi (...) Spółce Akcyjnej w W., (...) Bank Spółce Akcyjnej we W., (...) Bank Spółce Akcyjnej we W.**

o umorzenie zobowiązań i zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powódkę od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie z dnia 12 grudnia 2011 roku, sygn. akt I C 1406/10

oraz zażaleń pełnomocnika powódki i radcy prawnego M. M. na postanowienie zawarte w punkcie III wyroku Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie z dnia 12 grudnia 2011 roku, sygn. akt I C 1406/10

1. **oddala apelację;**
2. **zmienia zaskarżony wyrok w punkcie III w ten sposób, iż przyznaje radcy prawnemu M. K. (1) od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie dodatkowo kwotę 4.428 zł (cztery tysiące czterysta dwadzieścia osiem złotych) tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powódce z urzędu,**
3. **oddala zażalenie radcy prawnego M. M.,**
4. **przyznaje radcy prawnemu M. K. (1) od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie kwotę 553,50 zł (pięćset pięćdziesiąt trzy złote i pięćdziesiąt groszy) tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powódce z urzędu w postępowaniu apelacyjnym i zażaleniowym.**

Sygn. akt II Ca 470/12, II Cz 760/12

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 12 grudnia 2011 r., sygn. akt I C 1406/10, Sąd Rejonowy Szczecin - Centrum w Szczecinie oddalił powództwo M. P. przeciwko (...) Bank (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą we W., Bankowi (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w (...) Bankowi Spółce Akcyjnej z siedzibą we W. o umorzenie zobowiązań i o zapłatę (pkt I.) i odstąpił od obciążenia powódki M. P. obowiązkiem zwrotu kosztów procesu (pkt II.). Nadto Sąd przyznał pełnomocnikowi ustanowionemu dla powódki M. P. z urzędu radcy prawnemu M. K. (1) od Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie kwotę 2.952 zł tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powódce M. P. z urzędu (pkt III.).

Sąd Rejonowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

Mąż powódki - T. P. (1), korzystał z pożyczek bankowych.

W dniu 06 czerwca 2005 r. mąż powódki w oparciu o umowę nr (...) zaciągnął w (...) Bank (...) S. A. (poprzednio (...) Bank S. A.) pożyczkę w rachunku bieżącym. Bank przyznał pożyczkobiorcy kwotę 2.400 zł, a pożyczkobiorca zobowiązał się do comiesięcznego zasilania rachunku bieżącego kwotą nie mniejszą niż 1.200,00 zł.

W dniu 09 sierpnia 2006 r. mąż powódki, razem z powódką, zawarli z Bankiem (...) S. A. umowę pożyczki gotówkowej na łączną kwotę 25.200,00 zł. Spłata miała nastąpić w 36 ratach po 895,00 zł. Termin spłaty ostatniej raty przypadał na dzień 9 sierpnia 2009 r.

W dniu 18 grudnia 2006 r. mąż powódki zawarł z (...) Bank (...) S. A. (poprzednio (...) Bank S. A.) umowę pożyczki gotówkowej nr (...). Umowa pożyczki opiewała na kwotę 9.200,00 zł tytułem należności głównej, 2.950,64 zł z tytułu odsetek umownych i 174,80 zł z tytułu opłaty przygotowawczej. Spłata zadłużenia została rozłożona na 48 miesięcznych rat, które na dzień udzielenia kredytu wynosiły 256,78 zł każda, z płatnością do 10 dnia każdego miesiąca.

W dniu 21 maja 2007 r. zawarł z (...) Bank S. A. umowę pożyczki nr (...) na kwotę 6.515,67 zł.

W tym samym dniu T. P. (1) zawarł z (...) Bank S.A. umowę o kartę kredytową nr KK (...).

Następnie w dniu 27 września 2007 r. zawarł z (...) Bank S. A. umowę pożyczki nr (...) na łączną kwotę 15.775,66 zł. Spłata pożyczki miała następować w sześćdziesięciu ratach po 369,05 zł, ostatnia rata w kwocie 187,86 zł. Ta umowa podlegała ubezpieczeniu na wypadek zgonu pożyczkobiorcy. Zgodnie z warunkami ubezpieczenia z tytułu zgonu ubezpieczonego towarzystwo wypłacało świadczenie w wysokości kwoty zadłużenia w dniu wypłaty świadczenia, z tym zastrzeżeniem, że w przypadku kredytów restrukturyzowanych kwota należnego od towarzystwa świadczenia w wysokości aktualnej kwoty zadłużenia w dniu zajścia zdarzenia ubezpieczeniowego nie będzie wyższa od kwoty zadłużenia wynikającej z pierwotnego harmonogramu spłaty kredytu.

Sąd ustalił, że powódka oraz jej syn C. P. prowadzili osobiście oraz za pośrednictwem różnych instytucji korespondencję z oddziałami pozwanych banków korespondencję w sprawie udzielenia i realizacji pożyczek zaciągniętych przez spadkodawcę oraz umorzenia zadłużenia wynikającego z pożyczek zaciągniętych przez T. P. (1).

Pismem z dnia 19 sierpnia 2008 r. (...) Bank S. A. zawiadomił o całkowitej spłacie pożyczki udzielonej na podstawie umowy nr (...). Upřednio pożyczkobiorca spłacił pożyczkę nr (...).

Z ustaleń Sądu I instancji wynika, że pismem z dnia 23 września 2008 r. (...) Bank S. A. poinformował syna powódki, że zgodnie z zawartą przez T. P. (1) umową pożyczki (...), zawierającą polisę ubezpieczeniową nr (...) na wypadek zgonu,

zgłoszone zostało roszczenie to towarzystwa ubezpieczeń. Bank wskazał, że ubezpieczyciel pokryje należność z tytułu pożyczki pozostającą do spłaty po dniu zgonu ubezpieczeniowego. Jednocześnie wskazał, że w przypadku wystąpienia zaległości przed zgonem będzie ich dochodzić od spadkobierców.

W lipcu 2008 r. i we wrześniu 2009 r. (...) Bank S. A. zawiadomił powódkę, że pożyczki udzielone T. P. (1) nie zostały spłacone.

Pismem z dnia 19 lutego 2010 r. Bank (...) S. A. poinformował powódkę, że saldo zadłużenia na dzień 23 kwietnia 2008 r. wynosiło 12.813,23 zł, w tym 12.716,28 zł należności głównej, 87,95 zł odsetek i 9,00 zł opłat. Nadto bank wskazał, że w dniu 06 października 2008 r. wypowiedział umowę pożyczki gotówkowej z dnia 09 sierpnia 2006 r. Wskazał, że saldo zadłużenia z tego tytułu na dzień 17 lutego 2010 r. wynosiło 10.925,67 zł, w tym 9.924,54 zł należności głównej, 745,13 zł odsetek i 256,00 zł opłat. Jednocześnie bank poinformował, że w/w pożyczka nie była objęta ubezpieczeniem.

Sąd Rejonowy ustalił też, że pismem z dnia 29 marca 2010 r. (...) Bank S.A. poinformował powódkę, że pożyczka udzielona T. P. (1) na podstawie umowy nr (...) pozostała niespłacona. Następnie pismem z dnia 02 lutego 2011 r. tenże bank poinformował powódkę, że zadłużenie z tytułu umowy nr (...) wynosi 10.119,86 zł, zaś z umowy nr (...) wynosi 3.843,88 zł.

Postanowieniem z dnia 26 maja 2010 r. Sąd Rejonowy Szczecin - Centrum w Szczecinie, w sprawie z wniosku M. P. z udziałem D. P. i C. P. o dział spadku po T. P. (1), sygn. II Ns 474/10, ustalił, że w skład spadku po T. P. (1) wchodzi 1/2 w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) w S., wraz z wkładem budowlanym w Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w S. o wartości 90.000 zł. Tenże Sąd dokonał działu spadku w ten sposób, że w/w prawo wraz z wkładem budowlanym przyznał na rzecz M. P. bez obowiązku spłaty.

W ocenie Sądu Rejonowego powództwo okazało się nieuzasadnione.

Na wstępie Sąd zaznaczył, że zgodnie z oświadczeniem powódki, domagała się powódka ona w niniejszym postępowaniu umorzenia zobowiązań z tytułu zaciągniętych kredytów i kart kredytowych przez zmarłego męża powódki — T. P. (1), w tym umorzenia zobowiązania z tytułu zaciągniętej pożyczki w stosunku do (...) Banku S. A. na kwotę 4.868,37 zł, oraz o zasądzenia od pozwanego (...) Bank Spółki Akcyjnej we W. kwoty 4.475,65 zł z ustawowymi odsetkami od dnia złożenia powództwa.

Sąd I instancji zaznaczył, iż bezspornym w niniejszej sprawie było, że powódka jest spadkobiercą T. P. (1). Nie budziło także wątpliwości żadnej ze stron, jak i Sądu, że za życia spadkodawca wielokrotnie korzystał z pożyczek bankowych, zawierając z bankami (...) S. A., Bankiem (...) S. A. (...) Bankiem S. A. - obecnie (...) Bank (...) S. A. liczne umowy. Sąd podkreślił, że spór stron sprowadzał się do zasadności obciążania powódki zaległościami w spłatach części pożyczek po śmierci pożyczkobiorcy oraz wysokości tych zobowiązań. Sąd zauważył też, że dla uargumentowania żądania powódka wskazała, że pozwane banki udzielały kredytów zmarłemu T. P. (1), mimo, że osoba ta nie posiadała zdolności kredytowej, a wręcz łączny dług zmarłego wobec banków przewyższał jego dochody netto z emerytury. Zarzuciła pozwanym bankom, że ich przedstawiciele wykorzystali nieporadność, ograniczoną zdolność T. P. (1) do rozeznania przedsięwziętych czynów, w tym wiek. Zdaniem powódki kredyty były udzielane na relatywnie długie okresy i istniało duże prawdopodobieństwo niemożności spłaty tego długu. Ostatecznie spłata zobowiązań przeszła na powódkę, która jako osoba starsza, z licznymi schorzeniami nie jest w stanie udźwignąć spłaty tych zobowiązań. Powódka wskazała, że nie może ponosić konsekwencji nieprawidłowego działania przedstawicieli banków, w których jej zmarły mąż zaciągnął kredyty. Działania pracowników banków, a właściwie skutki ich zaniedbań w zakresie właściwego ustalenia zdolności kredytowej nie mogą obciążać powódki.

Mając na uwadze zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, Sąd Rejonowy przedstawił chronologię kolejnych umów kredytowych lub o pożyczkę zawieranych przez spadkodawcę (lub przez spadkodawcę i powódkę) i postanowienia tych umów, jak również zauważył, że pożyczki udzielone mężowi powódki przez (...) Bank S. A. na

podstawie umów nr (...) zostały w całości spłacone oraz, że należność z umowy nr (...) pozostająca do spłaty w chwili śmierci pożyczkobiorcy została pokryta ze świadczenia wypłaconego z ubezpieczenia pożyczki.

Na wstępie dalszej części rozważań, Sąd I instancji wskazał, że na podstawie art. 922 § 1 k.c. obowiązki majątkowe zmarłego przechodzą na spadkobierców, a ściślej rzecz ujmując, obciążając aktywa tworzące spadek, rodzą po stronie spadkobierców zmarłego obowiązek ich uregulowania. Sąd zauważył też, że na tle przepisów prawa spadkowego długi spadkowe można podzielić na dwie kategorie, długi powstałe za życia spadkodawcy przechodzące na spadkobierców w chwili otwarcia spadku oraz długi spadkowe nieistniejące za jego życia, ale powstałe w chwili otwarcia spadku lub później. Podkreślił też, że dla odpowiedzialności spadkobiercy nie ma znaczenia moment powstania długu obciążającego spadek, za wszystkie długi ponosi on osobistą odpowiedzialność zgodnie z zasadami prawa spadkowego. Spadkobierca zatem wstępuje w dokładnie taką samą sytuację prawną i faktyczną, która istniała w chwili śmierci spadkodawcy (vide wyrok WSA w Krakowie z dnia 07 maja 2008 r., I SA/Kr 926/07). Nadto zauważył, że jeżeli chodzi o długi spadkowe powstałe za życia spadkodawcy, to w tej kategorii mieszczą się wszystkie długi, które nie wygasają z chwilą otwarcia spadku. Z jednej strony chodzi o stosunki zobowiązaniowe, w których spadkodawca był dłużnikiem, na przykład obowiązek zwrotu pożyczki przedmiotu użyczenia, zapłaty wymagalnego czynszu, uiszczenia wymagalnych rat renty lub alimentów, zwrotu przedmiotu darowizny w razie jej skutecznego odwołania, przedmiotu przechowania, użyczenia, wykupu weksla itp. Z drugiej zaś strony pewne zobowiązania mogą powstać na skutek wygaśnięcia stosunku prawnego, którego podmiotem był spadkodawca w chwili śmierci, na przykład obowiązek wydania przedmiotu użytkowania. Z zasady więc spadkobierca wstępuje w sytuację prawną zmarłego, staje się więc dłużnikiem osobistym lub rzeczowym z tytułu danego długu.

Odnosząc powyższe na grunt przedmiotowej sprawy, Sąd podniósł, że nie ulegało żadnym wątpliwościom, że powódka w wyniku spadkobrania po T. P. (1) stała się stroną stosunków łączących uprzednio spadkodawcę z pozwanymi bankami. W tej sytuacji żądanie umorzenia należności dotyczyło nie tyle zobowiązań spadkodawcy, ale w istocie długów powódki.

Sąd I instancji podkreślił, że w niniejszej sprawie zabrakło jakichkolwiek dowodów pozwalających na przyjęcie, iż w datach zawierania kolejnych umów pożyczek T. P. (2) był osobą nieporadną, niezdolną do rozpoznania konsekwencji składanych przez niego oświadczeń woli. Sąd zaznaczył też, że nie znalazł żadnych podstaw do przyjęcia, aby którakolwiek z umów pożyczek mogła zostać zawarta w wyniku nieprawidłowego lub niezgodnego z prawem działania pozwanych, a w szczególności aby przed udzieleniem pożyczek pozwani nie badali zdolności kredytowej T. P. (1). Przeciwnie, w ocenie Sądu wskazywana nawet przez samą powódkę okoliczność, że T. P. (1) do chwili śmierci spłacał swoje zobowiązania wobec banków kazała przyjąć, iż mąż powódki miał możliwość terminowego realizowania wszystkich zawartych umów pożyczek. Wobec powyższego Sąd uznał, że głośne twierdzenia powódki, sprowadzające się do podważenia racjonalnego postępowania T. P. (1) przy zawieraniu kolejnych umów z bankami oraz dochowania wymogów udzielania pożyczek przez pozwanych, dyktowane było jedynie potrzebami stanowiska procesowego w niniejszej sprawie.

Kolejno Sąd wskazał, że analiza zaproponowanych w niniejszej sprawie dowodów oraz treści umów pożyczek zawartych przez T. P. (1) (i powódkę) z Bankiem (...) S. A. i ówczesnym (...) Bank S. A. oraz umowy o kartę kredytową z (...) Bank S. A. nie dawała żadnych podstaw do przyjęcia, aby owe umowy, a nawet regulaminy pożyczek oraz korzystania z kart kredytowych umożliwiały umorzenie obowiązku spłaty pobranego i wykorzystanego kapitału, powiększonego o odsetki i opłaty, wyłącznie na skutek śmierci pożyczkobiorcy, a wbrew woli pożyczkodawców. Tym samym, jak zaznaczył, brak było kontraktowej podstawy ingerencji Sądu w łączący strony stosunek prawny. W ocenie Sądu takiej podstawy nie mogły stanowić także powszechnie obowiązujące przepisy prawa.

Następnie, Sąd I instancji podał, że w niniejszej sprawie nie zaistniały podstawy do zastosowania przepisu art. 357¹ k.c., którego treść przywołał. Podkreślił też, że nawet gdyby powyższy przepis mógł znaleźć zastosowanie w przedmiotowej sprawie, to ingerencja Sądu w treść wiążącego strony stosunku umownego dopuszczalna była po łącznym spełnieniu objętych w/w przepisem przesłanek, a w szczególności zaistnienia nadzwyczajnej zmiany stosunków i nieprzewidywalności tej zmiany. Jednocześnie, Sąd powołując się na stanowisko judykatury (wyrok Sądu

Najwyższego z dnia 07.05.1993 r., I CR 5/93; wyrok SN z dnia 09.12.2005 r., III CSK 305/05; wyrok z dnia 21.09.2011 r., I CSK 72/10) wyjaśnił, jak należy rozumieć pojęcie „nadzwyczajnej zmiany stosunków” i „nieprzewidywalności tej zmiany”, oraz według jakich kryteriów dokonywana jest ocena.

Odnosząc rozważania we wskazanym zakresie na grunt przedmiotowej sprawy, Sąd Rejonowy podniósł, że w jego ocenie brak było jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, aby aktualny stan relacji stron był wynikiem czynników mieszczących się w pojęciu nadzwyczajnej zmiany stosunków. Zdaniem Sądu, nie sposób do takich przypadków było zaliczyć ani śmierci strony umowy pożyczki, obowiązku jej spłaty przez tych spadkobierców, którzy spadek odziedziczyli bez żadnych ograniczeń, ani nawet złej kondycji zdrowotnej lub finansowej spadkobierców. Nadto, Sąd podał, że stanął na stanowisku, iż sytuacja, w której to na spadkobiercy ciąży obowiązek zapłaty zaległości powstałych za życia spadkodawcy nie jest może sytuacją powszechną, jednakże z pewnością nie ma ona charakteru wyjątkowego, nawet w wymiarze jednostkowym. Tym samym sytuacja, w której znalazła się powódka nie była ani pochodną zmiany stosunków ani odosobnionym, ani indywidualnym przypadkiem.

Następnie, Sąd wskazał, że z uwagi na podniesione przez powódkę okoliczność związane z jej podeszłym wiekiem, niskimi dochodami oraz brakiem możliwości uregulowania kwot składających się na zaległości z umów pożyczek w pozwanych bankach, koniecznym było rozważanie, czy w sprawie znajdował zastosowanie przepis art. 5 k.c. W tym zakresie, Sąd odwołując się do ugruntowanego stanowiska judykatury (vide wyrok SN z dnia 27 stycznia 1999 r., II CKN 151/98, orzeczenie SN z dnia 28 kwietnia 2000 r., II CKN 258/00 i in.), Sąd uznał, że zgłoszone w niniejszym postępowaniu żądanie powódki sprowadzające się do zamiaru uzyskania skutecznego tytułu tamującego realizację praw pozwanych banków, nie wywodziło się ani z postanowień umów zawartych przez spadkodawcę ani z obowiązujących przepisów prawa. W konsekwencji, Sąd uznał, że brak było przesłanek do zastosowania w sprawie art. 5 k.c. a tym samym, że powódka nie mogła uwolnić się od przyjętych na siebie zobowiązań i to wbrew woli wierzycielom.

Ponadto, na marginesie, Sąd Rejonowy wskazał, odwołując się przy tym do treści art. 508 k.c., że wyłącznie od woli pozwanych banków zależeć będzie ewentualnie udzielenie powódce zwolnienia od ciężącego na niej długu, względnie - nawet mimo braku zwolnienia z długu - zaniechanie czynności zmierzających do egzekucji zaległości.

Z kolei odnosząc się do żądania powódki w przedmiocie zasądzenia od (...) Bank S. A. kwoty 4.475,65 zł z ustawowymi odsetkami od dnia złożenia powództwa, Sąd zważył, że powódka nie przedstawiła żadnych dowodów uzasadniających powództwo w tym zakresie. Za gołosłowne przy tym uznał twierdzenia powódki, jakoby na skutek zgonu T. P. (1) z ubezpieczenia umowy pożyczki nr (...) pozwany (...) Bank S. A. mógł uzyskać świadczenie przewyższające do tego stopnia pozostającą do spłaty wierzytelność. Dodał, że umowa ubezpieczenia przewidywała, że z tytułu zgonu lub inwalidztwa ubezpieczonego towarzystwo ubezpieczeniowe wypłacało świadczenie w wysokości kwoty zadłużenia w dniu wypłaty świadczenia. Tym samym, w ocenie Sądu I instancji, powódka nie tylko nie wykazała, aby po stronie pozwanego pozostała nadwyżka środków po spłacie zadłużenia w kwocie 4.475,65 zł, ale za mało prawdopodobną uznał możliwość jej powstania. Dodał też, że pozwany (...) Bank S. A. wskazał, że po rozliczeniu pożyczki z uzyskanego świadczenia pozostała kwota 35 zł i że tę kwotę przekazał na rachunek T. P. (1). Wobec powyższego, Sąd uznał, że nie sposób było przyjąć, aby pozwany po rozliczeniu i zamknięciu pożyczki pozostawał wzbogacony ponad przyjętą w umowie pożyczki nr (...) kwotę wynagrodzenia (odsetki, prowizje).

Sąd Rejonowy podkreślił też, że koniecznym warunkiem uzyskania przez stronę powodową orzeczenia sądowego uwzględniającego zgłoszone w postępowaniu cywilnym roszczenia jest udowodnienie faktów prawotwórczych dotyczących podnoszonych twierdzeń. Zaznaczył, że jest to ogólna zasada prawa cywilnego. W tym też zakresie odwołał się do treści art. 6 k.c., art. 227 k.p.c.

Nadto wskazał, odwołując się przy tym do ugruntowanego stanowiska doktryny i judykatury (vide postanowienie SN z 21 grudnia 1998 r., III CKN 985/98; wyrok SN z 12 grudnia 2000 r., V CKN 175/00 i in.), że Sąd nie może zastępować niezbędnej inicjatywy dowodowej stron przeprowadzaniem dowodów z urzędu, gdyż naruszałoby to podstawową zasadę równości stron.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd Rejonowy uznał, że żądanie powódki było nieuzasadnione, w konsekwencji czego je oddalił, o czym orzekł, jak w punkcie I. wyroku.

Sąd podał, że stan faktyczny sprawy ustalił w oparciu o zgromadzone dokumenty, których treść i autentyczność nie były przez strony kwestionowane. Podniósł, iż oddalił wnioski o przesłuchanie powódki w charakterze strony, biorąc pod uwagę niewskazanie przez powódkę okoliczności, na które dowód ten miałby być przeprowadzony oraz zbędność tego dowodu dla wyjaśnienia okoliczności istotnych do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

O kosztach postępowania, jak wskazał, orzekł na zasadzie art. 102 k.p.c. Przy tym podkreślił, że za przyjęciem, że w przedmiotowej sprawie zachodził „wypadek szczególnie uzasadniony” przemawiała sytuacja życiowa powódki, zdrowotna oraz materialna, jak również to, że charakter i rodzaj dochodzonego roszczenia mógł uzasadniać przyjęcie, iż powódka mogła pozostawać w błędnym aczkolwiek usprawiedliwionym przekonaniu co do istnienia podstaw jej żądania.

W punkcie III wyroku Sąd przyznał pełnomocnikowi ustanowionemu dla powódki z urzędu - radcy prawnemu M. K. (1) - od Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie kwotę 2.952 zł, w oparciu o przepis § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 r., Nr 163, poz. 1349 ze zm.) w zw. z § 2 ust. 3 w/w rozporządzenia.

Na powyższe orzeczenie apelację wywiodła powódka. Z kolei Pełnomocnik strony powodowej oraz radca prawny M. M. wywiedli zażalenie na postanowienie zawarte w punkcie III. wyroku.

Wywiedzioną apelacją, strona powodowa zaskarżyła wyrok w części, tj. co do punktu I. w zakresie dotyczącym oddalenia względem pozwanego (...) Bank S. A. powództwa o zasądzenie kwoty 1.595,32 zł. Zarzuciła ona orzeczeniu naruszenie:

1) przepisów prawa procesowego, mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia, a w szczególności:

- art. 233 § 1 k.p.c., poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i pominięcie złożonego przez pozwanego (...) Bank S. A. w załączeniu pisma z dnia 06 października 2011 r. wyciągu z rachunku bankowego nr (...), z którego wynika saldo na dzień 06 października 2011 r. na kwotę 1.595,32 zł, a pomimo to bezkrytycznie przyjęte zostało przez Sąd I instancji, iż stan zadłużenia pozwanego (...) Bank S. A. z tytułu karty kredytowej nr (...) wynosiło na dzień 19 kwietnia 2011 r. kwotę 4.868,37 zł;

- art. 233 § 2 k.p.c. poprzez niewłaściwą ocenę odmowy złożenia przez pozwanego (...) Bank S. A. dokumentów, do których złożenia został zobowiązany zgodnie z postanowieniem Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 19 września 2011 r., sygn. akt I C 1406/10.

Wskazując na powyższe, wniosła ona o: - zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego (...) Banku S. A. kwoty 1.595,32 zł; - ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania - przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego. Nadto, pełnomocnik powódki wniósł również o zasądzenie kosztów zastępstwa za II instancję według norm przepisanych oświadczając jednocześnie zgodnie z § 16 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).

W uzasadnieniu apelacji, powódka wskazała, że w trakcie postępowania sądowego powódka dochodziła między innymi zasądzenia od pozwanego (...) Banku S. A. kwoty 4.475,65 zł. Dodała, że w trakcie postępowania sądowego pozwanego (...) Bank S. A. został zobowiązany zgodnie z postanowieniem Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 19 września 2011 r., sygn. akt I C 1406/10 do złożenia szeregu dokumentów. Pomimo takiego zobowiązania pozwanego Bank nie złożył w ogóle: - dokumentu potwierdzającego warunki zawartej umowy ubezpieczenia na wypadek śmierci

lub czasowej niezdolności do pracy wskutek choroby lub nieszczęśliwego wypadku T. P. (1), z której zakład ubezpieczeń wypłacił świadczenie na spłatę pożyczki nr NP. (...), - informacji na temat sposobu rozpatrzenia reklamacji zgłoszonych przez C. P. do w/w karty kredytowej w związku z jej zaginięciem bezpośrednio przed śmiercią T. P. (1). Zdaniem apelującej, złożenie przez pozwaną (...) Bank S. A. wyciągów z umów generalnych ubezpieczenia na wypadek śmierci lub czasowej niezdolności do pracy wskutek choroby lub nieszczęśliwego wypadku, nie czyniło zadość powyższemu obowiązkowi. Zawierał on bowiem jedynie generalne warunki, a nie zindywidualizowane, odnoszące się do T. P. (1). To z kolei uniemożliwiło jej zweryfikowanie, czy Bank pobrał prawidłową kwotę tytułem odszkodowania po śmierci męża powódki. Dalej apelująca podniosła, iż Sąd nie obciążył w/w Banku negatywnymi skutkami nie wykonania zobowiązania. W tym zakresie, strona powodowa dodatkowo podniosła, iż w/w Bank, jak i pozostałe pozwane, nie uczyniły zadość obowiązkowi nałożonemu na nie a wynikającym z dyspozycji przepisów art. 6 i art. 15 ustawy z dnia 20 lipca 2001 r. o kredycie konsumenckim (Dz. U. Nr 100, poz. 1081 ze zm.) oraz, że także ta okoliczność została pominięta przez Sąd. Na zakończenie apelująca zaznaczyła, że ze złożonego przez pozwaną (...) Bank S. A. w załączeniu pisma z dnia 06 października 2011 r. wyciągu z rachunku bankowego nr (...), wynikało, że saldo na dzień 06 października 2011 r. wynosiło 1.595,32 zł. Pomimo to, Sąd I instancji bezkrytycznie przyjął, że zadłużenia pozwanego (...) Bank S. A. z tytułu karty kredytowej nr (...) wynosiło na dzień 19 kwietnia 2011 r. kwotę 4.868,37 zł. Biorąc pod uwagę, że stan w/w rachunku bankowego przekraczał kwotę ponad 1.500,00 zł już od sierpnia 2008 r., to jednak pozwana (...) Bank S. A. nie dokonał spłaty tą kwotą zadłużenia z tytułu ww. karty kredytowej. Z tych też względów, w ocenie powódki w/w kwota 1.595,32 zł powinna zostać zasądzona na jej rzecz.

Pełnomocnik apelującej, w wywiedzionym przez siebie zażaleniu, zaskarżył postanowienie o kosztach postępowania zawarte w wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie, w ten sposób, że wniósł o jego zmianę i przyznanie na rzecz pełnomocnika powódki z urzędu od Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum dodatkowo kwoty 4.428,00 zł tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powódce z urzędu, tj. w łącznej kwocie 7.380,00 zł z zasądzonym już w punkcie III wynagrodzeniem.

W uzasadnieniu zażalenia wskazał, że w jego ocenie, w niniejszej sprawie, każde roszczenie względem poszczególnych Banków powinno być brane pod uwagę osobno. Pomiędzy Bankami bowiem nie zachodziło współuczestnictwo materialne. Z tego też względu powódce przysługiwało prawo do żądania zasądzenia kosztów procesu odrębnie od każdego z Banków.

Radca prawny M. M. także wywiodła zażalenie na postanowienie Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie zawarte w pkt III. w/w wyroku. Wniosła o przyznanie jej kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu od Skarbu Państwa, zgodnie z wnioskiem zawartym w pkt 8 pisma procesowego z dnia 23.02.2011 r.

W uzasadnieniu zażalenia, podniosła, iż pismem z dnia 22.12.2010 r. Okręgowej Izby Radców Prawnych w S. została wyznaczona jako pełnomocnik z urzędu powódki M. P.. Niezwłocznie podjęła czynności niezbędne do reprezentowania powódki przed sądem tj. spotkałam się z powódką w miejscu jej zamieszkania w celu omówienia dalszego toku postępowania i zapoznania się z wszelkimi dokumentami w sprawie. W dniu 25.02.2011 r. złożyła w Sądzie Rejonowym Szczecin -Centrum w Szczecinie pismo procesowe precyzujące roszczenie powódki, a także zawierające wnioski dowodowe i prawidłowo wskazane podmioty - pozwanych w sprawie. Podkreśliła też, że uczestniczyła również we wszystkich rozprawach sądowych, jakie miały miejsce do dnia 27.06.2011 r. tj. do dnia wydania przez Sąd postanowienia o zwolnieniu jej z obowiązku pełnomocnika z urzędu M. P.. Do tego czasu podejmowała również czynności zmierzające do wykonania przez powódkę zobowiązań Sądu w zakresie przedkładania brakujących dokumentów, odpisów dla strony. W tych okolicznościach sprawy, stosownie do treści art. 22³ ust. 1 ustawy z dnia 6.0 o radcach prawnych (Dz. U. z 2010r. Nr 10, poz. 65 ze zm.) § 15 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 r. Nr 163, poz. 1349 z zm.), jak również uwzględniając stanowisko doktryny (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20.05.2011 r. – sygn. akt - III CZP 14/11), w ocenie żalącej, jej roszczenie jawi się jako zasadne.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja strony powodowej okazała się w całości niezasadna, nie zasługując w tym samym na uwzględnienie. Także zażalenie radcy prawnego M. M. okazało się bezpodstawne. Z kolei zażalenie radcy prawnego M. K. (2) doprowadziło do zmiany orzeczenia zawartego w punkcie III. wyroku Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie.

Odnosząc się w pierwszym rzędzie do apelacji powódki, Sąd II instancji zaznacza, iż ustosunkowanie się do zarzutów apelacyjnych poprzedzić należy stwierdzeniem, że na gruncie analizowanej sprawy Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy i dokładny przeprowadził postępowanie dowodowe oraz dokonał prawidłowych ustaleń i wniosków. Zaprezentowana w pisemnych motywach zaskarżonego postanowienia analiza i ocena zgromadzonego materiału dowodowego zasługuje na aprobatę Sądu Okręgowego, który w pełni podziela przekonywującą argumentację prawną zawartą w orzeczeniu Sądu Rejonowego. W ramach instancyjnej kontroli zaskarżonego orzeczenia Sąd Odwoławczy nie dopatrył się w postępowaniu Sądu I instancji przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów, czy też jakichkolwiek innych uchybień prawa materialnego czy procesowego.

Nadto, Sąd Odwoławczy zauważa, że w przedmiotowej sprawie powódka wywiedzionym pozvem przeciwko (...) Bank Spółce Akcyjnej we W., Bankowi (...) Spółce Akcyjnej w (...) Bankowi (...) Spółce Akcyjnej we W. (poprzednio (...) Bankowi Spółce Akcyjnej we W.) dochodziła umorzenia zobowiązań z tytułu zaciągniętych kredytów i kart kredytowych przez zmarłego męża powódki T. P. (1) (lub T. P. (1) i powódkę) oraz o zasądzenie od pozwanego (...) Bank Spółki Akcyjnej we W. kwoty 4.475,65 zł z tytułu nadpłaty a wynikającej z tytułu umowy kredytowej.

Dalej, Sąd Okręgowy podnosi, iż wywiedzioną apelacją strona powodowa zakwestionowała prawidłowość orzeczenia Sądu Rejonowego w części, w jakiej odnosiło się ono tylko do żądania zapłaty przeciwko pozwanemu (...) Bank Spółce Akcyjnej we W.. W konsekwencji oznacza to, że w pozostałym zakresie, wyrok Sądu I instancji jest prawomocny (vide art. 363 § 3 k.p.c., zgodnie z którym, jeżeli zaskarżono tylko część orzeczenia, staje się ono prawomocne w części pozostałej z upływem terminu do zaskarżenia, chyba że sąd drugiej instancji może z urzędu rozpoznać sprawę także w tej części. Przy tym, Sąd Okręgowy podnosi, iż w przedmiotowej sprawie nie zaistniały podstawy do zastosowania art. 379 k.p.c. w zw. z art. 378 § 1 k.p.c.).

Na marginesie, Sąd II instancji wskazuje jednakże, że orzeczenie Sądu niższej instancji, w części, jaka nie została zaskarżona, było w pełni prawidłowe. Słusznie bowiem, Sąd Rejonowy uznał, że w niniejszej sprawie nie zaistniały jakiegokolwiek podstawy do umorzenia zobowiązań zaciągniętych przez zmarłego męża powódki (lub też przez zmarłego męża i M. P.). W szczególności, w sprawie tej nie zaistniały przesłanki do zastosowania (...) k.p.c. Jak bowiem trafnie podniósł Sąd Rejonowy, aktualna relacja stron postępowania nie była wynikiem czynników, które mieściłyby się w kategorii „nadzwyczajnej zmiany stosunków”. Sąd Odwoławczy aprobuje przy tym pogląd Sądu I instancji zgodnie z którym, do zakresu powyższego pojęcia nie sposób jest zaliczyć ani śmierci strony umowy pożyczki, ani obowiązku jej spłaty przez tych spadkobierców, którzy spadek odziedziczyli bez żadnych ograniczeń, ani nawet złej kondycji zdrowotnej lub finansowej spadkobierców. Nadto, Sąd II instancji w pełni aprobuje stanowisko Sądu niższej instancji, że sytuacja w której to na spadkobiercy ciąży obowiązek zapłaty zaległości powstałych za życia spadkodawcy, jakkolwiek nie jest sytuacją powszechną, to jednakże z pewnością nie ma ona charakteru wyjątkowego. W konsekwencji, zasadnie Sąd Rejonowy uznał, że sytuacja w której znalazła się powódka, nie była ani pochodną zmiany stosunków ani odosobnionym, indywidualnym przypadkiem.

Nadto, całkowicie trafnie Sąd I instancji ustalił, że w sprawie tej nie zaistniały także podstawy do zastosowania art. 5 k.c., zaś jego ewentualne użycie, stanowiłoby nadużycie praw przez powódkę w stosunku do praw pozwanych Banków.

Na aprobatę zasługiwały również te ustalenia Sądu Rejonowego, zgodnie, z którymi uznał on, że strona powodowa nie podjęła nawet próby wykazania, iż jej zmarły małżonek był osobą nieporadną, łatwowierną, niezdolną do rozpoznawania konsekwencji składanych przez niego oświadczeń woli oraz, że pozwane Banki wykorzystywały to, oraz, że udzielone kredyty i pożyczki przyznawały bez uprzedniego zbadania zdolności kredytowej T. P. (1). Słusznie przy tym, Sąd niższej instancji podniósł, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy przeczył głośnym

twierdzeniom powódki we wskazanym zakresie. Ze złożonych bowiem do akt sprawy dokumentów, w tym w szczególności historii spłat poszczególnych kredytów/pożyczek wynika, że pozwany z ciążących na nim zobowiązań wobec instytucji bankowych wywiązywał się terminowo i zgodnie z postanowieniami umów. Odnotować również wypada, iż prawidłowo Sąd Rejonowy zauważył, iż okoliczność terminowych spłat zaciągniętych u pozwanych Banków zobowiązań przez zmarłego męża, przyznała, pośrednio, sama powódka.

Ponadto, zasadnie Sąd I instancji zaznaczył, iż apelująca nie naprowadziła również żadnych dowodów celem wykazania, że poszczególne Banki w sposób niewłaściwy (błędny) ustaliły wysokości zadłużeń, w szczególności, iż dokonały one złych wyliczeń bądź też, że dokonały niewłaściwych zaliczeń już uiszczonych rat.

Konkludując, orzeczenie Sądu Rejonowego we wskazanym zakresie było całkowicie poprawne. Skoro zaś, w tej części wyrok jest już prawomocny, zdaniem Sądu Okręgowego, zbędnym jawi się bardziej szczegółowe odniesienie się do poruszonych powyżej kwestii.

Przechodząc do zarzutów apelacji powódki, niezbędnym jawi się powtórzenie i zaakcentowanie, że przed Sądem Rejonowym powódka domagała się zapłaty kwoty 4.475,65 zł z umowy kredytu. Także w wywiedzonej apelacji, powódka, jako podstawę swojego roszczenia (jednakże jedynie w zakresie kwoty 1.595,32 zł), wskazała umowę kredytu zawartą przez T. P. (1) z (...) Bankiem Spółką Akcyjną we W..

Tymczasem, Sąd Okręgowy zauważa, iż owa kwota zakreślona apelacją, znajduje się na koncie nie na skutek błędnych wyliczeń (zaliczeń spłat rat kredytu uiszczonych przez T. P. (1) czy też przez ubezpieczyciela) dokonanych przez pozwany Bank, czego nota bene, jak wyżej wskazano, powódka w ogóle nie wykazała, lecz z innego tytułu – nie rozliczenia umowy prowadzenia rachunku bankowego. W oparciu bowiem o wnikliwą analizę wyciągów z rachunków, znajdujących się na kartach 197 – 198 i 199 – 200 akt, Sąd II instancji uznał, że ubezpieczyciel, zgodnie z umową zawartą z T. P. (1), po śmierci tego ostatniego, dokonał całkowitej spłaty pozostałego do zaspokojenia zobowiązania kredytowego w/w względem (...) Bank Spółki Akcyjnej we W.. Innymi słowy, ubezpieczyciel zaspokoił roszczenie wierzyciela w wysokości istniejącego na chwilę dokonywania spłaty zadłużenia (tj. uiszczył dokładnie tyle, ile wynosiło ono na chwilę dokonywania spłaty, nie zaś kwotę przekraczającą to zadłużenie). Odnotować też należy, iż w chwili spłaty zobowiązania przez ubezpieczyciela, na koncie T. P. (1) znajdowały się środki finansowe z tytułu nie rozliczenia umowy prowadzenia rachunku bankowego (kapitalizacja odsetek, zwroty kosztów, przelewy). Zdaniem Sądu Okręgowego, fakt istnienia wskazanej kwoty na w/w koncie jest bezsporny. Wobec powyższego, Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że kwota, jakiej zasądzenia apelacją domagała się powódka, powstała na innej podstawie prawnej, aniżeli zakreśliła ją strona powodowa, tak w pozwie, jak i w wywiedzionym środku odwoławczym. Co istotne, powódka nie zmodyfikowała ani też nie rozszerzyła podstawy dochodzonego roszczenia we wskazanej części (tj. nie rozszerzyła powództwa w tym zakresie), wobec czego, stosownie do treści art. 321 § 1 k.p.c., Sąd Rejonowy, a co za tym idzie, i Sąd Odwoławczy nie mogły ocenić zasadności roszczenia w tej części. W konsekwencji, prowadziło to do oddalenia powództwa we wskazanym zakresie. Sąd może bowiem wyrokować jedynie co do przedmiotu (poza wyjątkami zakreślonymi przepisami art. 322 k.p.c.), który był objęty żądaniem pozwu.

Dalej, godzi się zauważyć, iż w tej sytuacji, kwota z konta, której zasądzenia domaga się apelująca, stosownie do treści art. 922 k.c., weszła do masy spadkowej po T. P. (1).

Nadto, Sąd Okręgowy zauważa, iż zgodnie z dyspozycją przepisu art. 1035 k.c., jeżeli spadek przypada kilku spadkobiercom, do wspólności majątku spadkowego oraz do działu spadku stosuje się odpowiednio przepisy o współwłasności w częściach ułamkowych z zachowaniem przepisów niniejszego tytułu.

W tym miejscu Sąd II instancji wskazuje, iż w aktach sprawy brak jest postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po T. P. (1). W tej sytuacji, Sąd nie posiadał wiedzy o tym, kto, w jakim udziale i na jakiej podstawie nabył spadek po spadkodawcy. Co prawda, do akt sprawy zostało załączone postanowienie o dziale spadku (k. 165), jednakże w oparciu o jego treść, Sąd nie mógł pozyskać odpowiedzi na w/w pytania. Co więcej, treść tego orzeczenia dawała podstawy do uznania, że powódka nie jest jedynym, a co za tym idzie wyłącznym, spadkobiercom po swoim zmarłym mężu, a w konsekwencji, iż nabyła ona jedynie udział - którego wysokość, jak już wyżej zaznaczono, nie jest znana – w spadku.

W tym zakresie, podnieść należy, że w oparciu o analizę w/w postanowienia Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie o dziale spadku z dnia 26 maja 2010 r., sygn. akt II Ns 474/10, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że działem został objęty tylko jeden składnik majątku spadkodawcy – tj. udział do 1/2 w spółdzielczym własnościowym prawie dom lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) w S. wraz z wkładem budowlanym w Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w S.. Wziąwszy zaś pod uwagę okoliczności niniejszej sprawy, Sąd II instancji powziął istotne wątpliwości co do tego, czy ów dział spadku wyczerpał cały majątek spadkodawcy. Co więcej, treść w/w postanowienia prowadzi do konstatacji, iż D. P. i C. P., którzy prawdopodobnie obok powódki, są spadkobiercami T. P. (1) (Sąd II instancji nie mógł stwierdzić tego ponad wszelką wątpliwość, albowiem jak zaznaczono, nie dysponował postanowieniem o stwierdzeniu nabycia spadku po spadkodawcy), zrzekli się swoich praw (jednakże – z tych samych przyczyn – w nieznanym udziale) jedynie do w/w składnika majątku spadkodawcy na rzecz powódki. W aktach przedmiotowej sprawy brak jest natomiast jakiegokolwiek dokumentu, z którego wynikałoby, iż zrzekli się oni reszty spadku, w przypadających na nich części, po T. P. (1) na rzecz M. P.. Dodać przy tym należy, iż nie można wykluczyć sytuacji, że spadkobiercy dokonali pozasądowego działu spadku.

Skoro zaś, w świetle powyższych rozważań wynika, że po pierwsze, powódka nie była jedynym (wyłącznym) spadkobiercą T. P. (1), zaś po drugie, Sądowi nie był znany jej udział w masie spadkowej po spadkodawcy, nie można było ustalić, jaka część w/w kwoty z konta (tj. z tytułu umowy prowadzenia rachunku bankowego), przypadała by na rzecz M. P.. Podkreślić przy tym wypada, że z w/w przyczyn oraz z uwagi na to, że powództwo zostało wytoczone jedynie przez nią, w przedmiotowym postępowaniu, powódka mogła dochodzić zapłaty od pozwanego (...) Banku Spółki Akcyjnej we W. tylko przypadającej na nią części w/w kwoty, o ile, ów składnik masy spadkowej nie uległ już podziałowi pomiędzy spadkobierców.

Na zakończenie, Sąd II instancji zaznacza, iż absolutnie nie kwestionuje, że w/w kwota (tj. 1.595,32 zł) znajduje się na koncie – nr rachunku (...).

Z tych też względów, wszelkie zarzuty apelacji okazały się być niezasadne.

W konsekwencji, na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił apelację powódki, o czym orzekł, jak w punkcie 1. sentencji wyroku.

Z kolei, odnosząc się do zażalenia radcy prawnego M. K. (2), Sąd II instancji podnosi, iż zasługiwało ono na uwzględnieniu w całości.

W tym zakresie, w pierwszym rzędzie podnieść należy, iż w przedmiotowym postępowaniu powódka dochodziła:

- umorzenia wierzytelności (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą we W. z tytułu udzielonej pożyczki w wysokości 10.527,66 zł,

- umorzenia wierzytelności Banku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. z tytułu udzielonego kredytu w wysokości 10.925,67 zł,

- umorzenia wierzytelności (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą we W. z tytułu udzielonej pożyczki w wysokości 4.868,37 zł oraz zasądzenia od tego Banku kwoty 4.475,65 zł tytułem zwrotu nadpłaconej pożyczki – wartość przedmiotu sporu wynosiła zatem w odniesieniu do (...) Bank S.A. kwotę 9.344,02 zł.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Odwoławczy uznał, że żalący słusznie zauważył, że po stronie pozwanej istniało współuczestnictwo formalne, nie zaś materialne. Każde bowiem z roszczeń mogło być dochodzone osobnym pozwem. Fakt zaś połączenia ich w jednym pozwie, nie czynił z nich z nich jednego roszczenia.

W tej sytuacji, wynagrodzenie pełnomocnika powódki ustanowionego dla niej z urzędu, winno plasować się na poziomie sumy wynagrodzeń wyliczonych dla każdego z roszczeń (6.000 zł na które składają się: kwota 2.400 zł - vide § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego

ustanowionego z urzędu; Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm. za pierwsze z roszczeń + kwota 2.400 zł za drugie z roszczeń – vide § 6 pkt 5 w/w rozporządzenia + 1.200 zł za trzecie z roszczeń – vide § 6 pkt 4 w/w rozporządzenia), powiększone o podatek od towarów i usług (vide § 2 ust. 3 w/w rozporządzenia) w wysokości 1.380 zł). Ponieważ zaś wyrokiem Sądu I instancji zasądzono na rzecz w/w pełnomocnika powódki jedynie kwotę 2.952 zł, zachodziła potrzeba zmiany orzeczenia we wskazanym zakresie.

W konsekwencji, na zasadzie art. 397 § 2 k.p.c. w zw. z art. 386 § 1 k.p.c., Sąd Odwoławczy orzekł, jak w punkcie 2. sentencji wyroku.

Przechodząc z kolei do zażalenia radcy prawnego M. M., Sąd II instancji wskazuje, iż okazało się być ono niezasadne.

Podnieść bowiem należy, iż żaląca nie miała interesu prawnego w zaskarżaniu rozstrzygnięcia o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej przyznanych innemu zawodowemu pełnomocnikowi. Orzeczenie to, bowiem nie odnosiło się do niej bezpośrednio – postanowieniem tym Sąd nie ani nie przyznał jej żadnych praw, ani też żadnych praw nie naruszył. Sąd Okręgowy wskazuje przy tym, iż nie kwestionuje, iż żalącej przysługiwało wynagrodzenie za świadczoną pomoc z urzędu na rzecz powódki, jako że pomoc taką faktycznie ona świadczyła a nadto, złożyła stosowny wniosek o przyznanie jej wynagrodzenia. Sąd Rejonowy jednakże z sobie tylko znanych przyczyn, wniosku tego nie rozpoznał. W tej sytuacji, żaląca winna była złożyć wniosek o uzupełnienie wyroku, nie zaś zażalenie, na orzeczenie, które nie odnosi się do niej bezpośrednio.

Z tych też względów, na podstawie art. 397 § 2 k.p.c. w zw. z art. 385 k.p.c. Sąd Odwoławczy zażalenie oddalił, o czym orzekł, jak w punkcie 3. sentencji wyroku.

O kosztach pomocy prawnej udzielonej z urzędu powódce w toku postępowania apelacyjnego i zażaleniowego, Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o przepis § 12 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 3 w zw. z § 12 ust. 2 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 3 w/w § 2 ust. 3 rozporządzenia. Pełnomocnik powódki określił wartość przedmiotu zaskarżenia w apelacji na kwotę 1.596 zł, co uzasadniało przyznanie mu wynagrodzenia w kwocie 300 zł zgodnie z w/w przepisami, zaś w zażaleniu – na kwotę 4.428 zł, co z kolei przemawiało – w świetle w/w przepisów – za przyznaniem wynagrodzenia w kwocie 150 zł. Łącznie więc 450 zł. Kwotę tę, należało jednakże powiększyć o podatek od towarów i usług w stawce 23%, co z kolei odpowiadało kwocie 103,50 zł. Z tych też względów, orzeczono, jak w punkcie 4 sentencji wyroku.